

Przemówienie
Prezydenta
Bolesława Bieruła
wygłoszone
na dożynkach
w Krakowie
i Program
Wyborczy Frontu
Narodowego
— w wydaniu
broшуrowym

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazały się w broшуrowym wydaniu: „Sojusz robotniczo-chłopski podstawa Frontu Narodowego” (przemówienie Prezydenta Bolesława Bieruła, wygłoszone na ogólnokrajowych dożynkach w Krakowie 7 września 1952 r.) oraz Program Wyborczy Frontu Narodowego. Obie broszury stanowią cenną nrozyje dla aktywistów społecznych.

Nowy dźwig
ułatwi pracę
przy budowie
PALACU
Kultury i Nauki

Obok robot przy budowie fundamentów pod wysokościwą część Pałacu Kultury i Nauki, intensywnie prace trwają również przy budowie szkieletu bocznego. Dotychczas położono już ławy fundamentowe pod część pałacu przeznaczoną dla muzeum przemysłu i techniki oraz pod część przeznaczoną dla sportu i kultury fizycznej. Kończy się wykopy pod pałac młodzieży. Niebawem rozpocznie się roboty ziemne przy pozostałych częściach pałacu, gdzie obecnie prowadzone są prace przygotowawcze. Budowę części wysokościwej obsługują obecnie 4 dźwigi UBR i dźwig portalkowy. Ten ostatni dostarcza elementy i materiały dla wszystkich dźwigów UBR. Dla odciążenia go i usprawnienia pracy, montowany jest obecnie drugi taki sam dźwig, który niebawem zostanie uruchomiony.

Kolejka linowa
w Zagłębiu
Dolnośląskim
rozpoczęła pracę

WALBRZYCH
W Zagłębiu Dolnośląskim zakończono budowę kolejki linowej dla stacji upadowej „Amalia”. Po okresie próbnego rozruchu kolejka rozpoczęła już normalną pracę, umożliwiając eksploatację bogatych pokładów cennego węgla koksowego.

Równocześnie z budową kolejki prowadzone są również prace budowlane, w której zastosoowane wiele zdobyczy nowoczesnej techniki górniczej. Urabianie węgla odbywa się przy pomocy wrębarki o napędzie elektrycznym, a cała trasa przewoźna węgla cichymi przenośnikami i taśmami została również zelektryfikowana.

Uruchomienie kolejki zapoczątkowało eksploatację nowych pokładów węglowych. Wydobyte węgle osiągnęły już w pokładach „Amalii” poziom zgodny z planem, a w miarę rozbudowy stacji zwiększy się jeszcze o 50 proc.

By Ojczyzna nasza była potężna i bogata

Wszakulki wolniej jakoś niż zwykle zbliżają się do 3-ciej godziny. Na twarzach, w ruchach ludzi, podniecenie, niecierpliwość, wyczekiwanie...

Wreszcie syrena, jak zwykle punktualna, beczy monotonią — kołonoce pracy... kołonoce. I jakby spóźnione, jakoś niewidzialną mocą z jej głosem — stają maszyny, narzędzia... milczenie ich niezmordowane od osmiu godzin gwarzenie. Na moment robi się cicho, a potem... gwar, śmiech, słowa — tak splątane, że zdają się być bez treści — wybuchają mocno i płyną ku wyjściu, ku bramie...

Z hal fabrycznych górcami wysypują się ludzie. Idą, jak zwykle szybko. Robotnicy, inżynierowie, technicy, pracownicy administracji...

Ale co to? Zamiast iść ku bramie, wszyscy zajądają w przeciwnym kierunku. Do centrum zbudowanej fabrycznej. Tam, gdzie wznosi się okazały budynek-szkolny...

Sala wypełniona ludźmi. Są tu młode dziewczęta i chłopcy, są starsi robotnicy, są technicy i inżynierowie, cała dyplacja, nowym słowem — cała załoga KZWE.

Kiedyś to, STACHOWSKI mówi o Programie Frontu Narodowego, widząc z twarzy tych wszystkich ludzi, licząc tutaj zebranych, że jest to dla nich sprawa najważniejsza. Ze ona ich tutaj przyniosła...

Burza oklasków kołoczy przemówienie tow. Stachowskiego, a kiedy na moment cichnie, z gromady robotników leci okrzyk — niech żyje nasz ukołowany Prezydent, towarzyszu Bierull!

To — „niech żyje!”, podchwycenie przez typujące gardel, brzmii jak wyznaczenie miłości, jak zapewnienie, że swojego ukołowanego Nawczyciela i Towarzysza — nie zawiodą!

A potem leć do góry, wypełniając salę, słowa wdzięczności i triumfu o Programie Frontu Narodowego, o Konstytucji, o Obrońcach Pokoju — Wielkim Związku Radzieckim i Jósefie Stalinie...

Milęgą dopiero, gdy na mównicę wchodzi tow. KRYSZKOWA. Jak pięknie, w prostych słowach, mówi w imieniu wszystkich kobiet pracujących w KZWE, o ich wielkiej wdzięczności dla partii, która dała narodowi Konstytucję, dała im, kobietom, równouprawnienie — możliwość budowania swej ojczyzny, swego jutra. I wdzięczność swą wypowiadają

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IV.

Kraków, sobota 13, niedziela 14 września 1952 r.

Nr 220 (1228)

Dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego
i na cześć XIX Zjazdu WKP(b)

Będziemy zwiększać plony i dalej rozwijać hodowlę,

sumiennie wywiązywać się z obowiązków wobec państwa

Wezwanie gromady Owczary do wszystkich chłopów województwa krakowskiego

Apel przodujących załóg robotniczych o poparcie czynem produkcyjnym Programu Wyborczego Frontu Narodowego i uczczenie XIX Zjazdu WKP(b) odbił się szerokim echem na wsi krakowskiej. W odpowiedzi na wezwanie klasy robotniczej oraz chłopów z gromady Zamorze, wszystkie gromady w Polsce do podejmowania zobowiązań — jako pierwsza w województwie naszym odpowiedziała gromada OWCZARY pow. olkuskiego. Chłopi gromady Owczary, podejmując zobowiązania podniesienia produkcji rolnej i wywiązania się przed terminem przez wszystkich pracujących chłopów z obowiązków wobec państwa, podejmując zobowiązanie sprawnego przeprowadzenia siewów jesennych, tak by uzyskać w przyszłym roku wyższe plony — wezwali jednocześnie do współzawodnictwa i podejmowania podobnych zobowiązań wszystkie gromady naszego województwa.

Do Owczary hasło o uczczeniu czynem produkcyjnym zbliżających się wyborów do Sejmu i na cześć XIX Zjazdu WKP(b) dotarło przez robotników Nowej Huty. Przynieśli je tamtejsi chłopci pracujący w Nowej Hucie. Z chwilą dowiedzenia się o podjętym przez robotników czynie produkcyjnym, przodujący chłopci gromady Owczary, aktywnie, rozpoczęli mobilizację całej gromady do godnego uczczenia tych wielkich, historycznych, wydarzeń.

Gromadzka remiza strażacka w dniu 11 bm. wypełniła się chłopami, starszymi i młodszymi mieszkańcami Owczary. Licznie przybyli również i kołoby. Zagajając zebranie prezes koła ZSCH ob. Piotr ROSA powiedział:

— Zebraliśmy się tutaj, aby uczcić wielkie wydarzenie w naszej Ojczyźnie, jakim są wybory do Sejmu oraz wielkie wydarzenie, jakim jest XIX Zjazd partii bratniego nam narodu, robotników i chłopów radzieckich. Pod sztandarem naszego Frontu Narodowego garściliśmy się z entuzjazmem robotnicy i chłopci rozumiejąc, że tylko dodatkowa produkcja, wyprodukowaniem większej ilości maszyn i nawozów, chleba i mięsa można najlepiej przyczynić się do umocnienia siły i obronności naszej Ojczyzny.

do podniesienia jej dobrobytu, że tylko poprzez nieustanne zacieśnianie sojuszu robotników i chłopów, poprzez wydatną pracę, najlepiej możemy wielki program rozwoju i szczęśliwego życia naszej Ojczyzny — Program Frontu Narodowego.

W dyskusji nad referatem prezesa koła ZSCH zabierali głos wielu chłopów. M. in. ob. Franciszek PŁONKA przypomniał zebraniom jak to były wybory do Sejmu za rządów klki sanacyjnej:

— Pamiętam dobrze te lata — wielu chłopów mało uświadomionych, zmuszonych było kłaść do urny to, co im włożono do ręki. Pomagał panom w tym reakcyjny kłódz z ambony i dławiąca chłopów, stojąca na straży interesów obszarników i kładów, granatowa policja. Teraz staniemy do wyborów w naszej ukołowanej Ludowej Ojczyźnie jako pełnoprawni współgospodarze kraju. Dlatego też chcemy uczcić tę wielką chwilę w naszym życiu pełnym wywiązaniem się z obowiązków wobec Ojczyzny, która zapewnia nam — poprzez realizowanie Programu Wyborczego Frontu Narodowego — szczęśliwe i radosne życie. Wypełnimy wszystkie nasze obowiązki i z tym staniemy przed urną wyborczą w dniu 26 października.

W podjętym przez chłopów z gromady Owczary apelu skierowanym do chłopów wszystkich gromad województwa krakowskiego czytamy:

„My, pracujący chłopci gromady Owczary gm. Olkuskiej pow. olkuskiego zgromadzeni na dzisiejszym zebraniu ogólnogromadzkim z wielką radością witamy ogłoszony Program Wyborczy Frontu Narodowego.

My, chłopci, tak jak klasa robotnicza i pod jej przewodem, nie będziemy oszczędzać wysiłku dla realizacji tego programu. Dla uczczenia zbliżających się wyborów do Sejmu, w których wybierać będziemy najlepszych ludzi naszego kraju, podjęciem zobowiązań produkcyjnych oraz przedterminowym wykonaniem wszelkich obowiązków wobec państwa, pragniemy dać wyraz nieugiętej woli naszej walki, wyzwalania wszystkich sił dla wielkiego dzieła pokojowego budownictwa naszej Ojczyzny Ludowej.”

A oto podjęta jednogłośnie przez całą gromadę Owczary zobowiązania:

1) Dla sprawnego i przedterminowego zrealizowania dostaw zboża postanawiamy zbiorowo i uroczyście odwieźć roczne zboża przewidzianego rocznym planem w dniu 16 września br. Nad realizacją tego zobowiązania czuwać będzie ob. Jan TOMCZYK.

2) Roczny plan obowiązków wyśtaw żywego wykonamy w 100 proc. do dnia 30 listopada br., zaś do końca roku sprzedamy dodatkowo 800 kg mięsa. Nad wykonaniem tego zobowiązania czuwać będzie ob. Piotr ROSA.

3) Gromada nasza stale rozwija hodowlę bydła. Na skutek tego plan obowiązków wyśtaw mleka wykonujemy z nadwyżką. Nasz roczny plan dostawy mleka wynosi 21.915 litrów już w dniu 31 sierpnia przekroczyliśmy o przeszło 10.000 litrów. Do końca roku zobowiązujemy się dostawić dodatkowo jeszcze 10.000 litrów. Realizacji tego zobowiązania, dopinuje ob. Teofil KNAPIK.

4) Całoroczne spłaty podatków gruntowych wykonamy w całości do dnia 30 września 1952 r. Dopinuje ob. Jan KRZTOŃ.

5) Roczny plan dostawy ziemniaków, wynoszący 36.200 kg, zrealizujemy zespołowo w 100 proc. do dnia 9 października br. Dopinuje ob. Józef GAZDZIK.

Pierwsze dostawy ziemniaków

dla świata pracy

WARSZAWA

Z dniem 10 bm. punkty skupu rozpoczęły przyjmowanie od chłopów ziemniaków na poczet obowiązkowych dostaw do zbiorów rb.

Pierwsze partie ziemniaków sprzedali chłopcy z wielu powiatów województwa: warszawskiego, pomorskiego, łódzkiego, gdańskiego, wrocławskiego, koszalińskiego i szczecińskiego.

6) Dla poprawy struktury glebowej stosować będziemy już w roku bieżącym wapnowanie gleby. Zarząd Koła ZSCH zapotrzebuje odpowiednią ilość węgla nawozowego w GS Ojów — dopinuje ob. Stanisław KUROWSKI.

7) Rozumiejąc, że tylko dobrane i czyszczone ziarno, zebrane z upraw, może być użyte do siewu, stosować będziemy do siewu jesienno-wieloletnie orczyściwo. Ze wykonanie tego zobowiązania odpowiada ob. Jakub KLUCZEK.

8) Nauczając doświadczeniem, że siew rzędowy zaszczędza ziarno siewne i daje wyższe plony, stosować będziemy w jesiennej kampanii siewnej siew rzędowy na około 80 proc. areali obsiewów, co pomoże podnieść wydajność o 1 q z ha. Skrócimy przez to termin siewów o 10 dni. Do wykonania tego zobowiązania 2 siewniki będące w posiadaniu gromady, dwa natomiast zapotrzebujemy z GOM Ojów. Dopinowat realizację tego zobowiązania podejmuje się ob. Stefan ZĘBALA.

9) Dla zapewnienia dostatecznej ilości wilgoci w glebie pod rośliny wiosenne, zastosujemy głęboką orkę przedzimową na obszarze około 150 ha. Dopinuje ob. Jan BRYLA.

10) Dla usprawnienia i terminowego wykonania zadań związanych z jesienno-kampanią siewną, udzielona będzie wszechstronna pomoc sąsiedzka w sprzężeniu i narzędziach dla 20 gospodarstw potrzebujących pomocy. Dopinuje realizację ob. Jan TOMCZYK i Piotr ROSA.

11) Dla wzbogacenia gleby w wartościową próchnicę, każdy z gospodarzy założy przynajmniej po jednej przymie kompostowej. Dopinować zakładania przym kompostowych i służbę fachową doradą obowiązuje się ob. Tadeusz SIENKO.

12) Dla zapewnienia ciągłego polepszania metod gospodarowania w rolnictwie, rozszerzymy prenumeratę fachowych czasopism, jak „Pion” i „Mały Poradnik Rolnika”, tak aby do końca roku każdy z gospodarzy był prenumeratorem. Zobowiązania tego dopinuje ob. Jan RUBCZAK.

Powyższe zobowiązania — czytamy w apelu — wykonamy w podanych terminach i wzywamy wszystkie gromady województwa krakowskiego do pojęcia za naszym przykładem.

Niech krzepnie i umacnia się sojusz robotniczo-chłopski!

Niech żyje Front Narodowy!

W wyniku zebrania, niezależnie od zobowiązania gromady Owczary, dodatkowo podejmowali zobowiązania indywidualni chłopci m. in.: J. TOMCZYK, sołtys gromady, który zobowiązał się dostarczyć ponad swój roczny plan — do końca roku — 2000 litrów mleka, małorolny chłop J. CHRZAN, który zobowiązał się dostarczyć ponad plan 1000 litrów mleka i inni.

W braterskim marszu — do zwycięstwa

Żołnierze Ludowego Wojska Polskiego
piszą do budowniczych Nowej Huty

Na zebraniu żołnierskim ntej jednostkiłaczności, o którym piszemy poniżej, zgromadzeni żołnierze i oficerowie zapoznali się z apelem budowniczych Nowej Huty o podjęcie socjalistycznego współzawodnictwa dla poparcia Programu Wyborczego i na cześć XIX Zjazdu WKP(b). Zebrani uchwalili wysłać do załogi Kombinatu Nowej Huty list. W liście tym, przekazanym robotnikom Nowej Huty m. in. czytamy:

„Naród polski i jego żołnierze na Wasz kierunek swe oczy i z wielką wagą śledzą Waszą bitwę o przedterminowe zbudowanie największych zakładów metalurgicznych w naszym kraju. Stąd to wiemy o Waszej pracy i osiągnięciach. Wasza praca sprawiła, że znani są nam wybitni przodownicy pracy i racjonalizatorzy, brzdądzici i inżynierowie, ci wszyscy, którzy swoją pracą wznoszą Kombinaty. Czuliśmy w prasie, że brzdądzista murarski Józef Mucha odznaczony został za wydatną pracę i patriotyczną postawę Krzyżem Zasługi, że Amalia Czech przyszła do Huty bez kwalifikacji, a dziś jest przodownicą pracy i wyrabia 370 proc. normy, że Anna Nawracaj opanowała technikę i jest przodownicą maszynistą kolejowym. Wiele słyszeliśmy o młodzieżowym przodowniku pracy — słuszu Piotrze Wysockim i innych budowniczych, którzy skierowani zostali na wyższe studia.

Pogłębiamy czujność i zawartość moralno-polityczną naszego Wojska. Wasza bohaterka praca jest dla nas natchnieniem i silnym bodźcem do przodownictwa. Toteż donosimy Wam, że wyrosli w naszej jednostce nowi, dzielni przodownicy wyszkolenia bojowego i politycznego. Wśród nich są członkowie partii, ZMP-owcy i bezpartyjni. Tacy jak młody oficer Stanisław Rutkowski, syn robotnika, podoficerowie — st. sierż. Józef Tymnalski, plut. Antoni Kaczmarek, którzy przodują w służbie i swoją ofiarną pracą przyczyniają się do oszczędności sprzętu, materiałów i rozwoju racjonalizatorstwa, telefonista kpr. Bronisław Koniczny, syn górnik, telegrafista st. sierż. Józef Palka, syn nauczyciela wiejskiego, ra-

diarza st. sierż. Józef Ziępierz i wielu, wielu innych. Zapewniamy Was, Drodzy Towarzysze, że wierni najechniejszym tradycjom naszego narodu i Ludowego Wojska Polskiego, stojąc w jednym szeregu z bratnią Armią Radziecką, pod wodzą wybitnego ucznia stalinowskiej szkoły dowódców — Marszałka Rokossovskiego — nie zawiedzimy Waszego zaufania i Waszych nadziei. Pokrzyżujemy wszystkie plany ludobójców amerykańskich, gdyż stawimy nie do przebycia mur dla wszystkich zbrodniczych zamierzeń. Zapewniamy, że nigdy nie powróci haniebny wrzesień 1939 roku, bo my żołnierze i oficerowie, synowie ludu, stawimy jedną rodzinę i przysięga nam jeden wspólny cel: godnie służąc Ojczyźnie i narodowi.

W nadchodzących wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, głosując na listy Frontu Narodowego, zamianujemy naszą niezłomną wolę obrony naszych granic, niepodległości i wolności, szczęścia i pokojowej pracy narodu, który z uporem, zwycięską uciążliwością socjalizm. Aktem wyborczym damy wyraz miłości i przywiązania do Partii i Towarzysza Bieruła, który naszą Ludową Ojczyznę prowadzi ku lepszej i radośniejszej przyszłości.”

W imieniu żołnierzy i oficerów n-tej jednostkiłaczności podpisali oficerowie: Józef SETERNUS, Władysław LECHOWICZ, podoficerowie: plut. Leonard PAPUCEWICZ, plut. Józef DUDYCZ, plut. Józef GORA, szeregowcy: st. sierż. Józef ZIPPER, sierż. Józef GALEZIOWSKI i sierż. Jan WACURA.

Wiadomość o rzuceniu przez dzieje zakładów produkcyjnych hasła socjalistycznego współzawodnictwa dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i na cześć XIX Zjazdu WKP(b) rozesłała się błyskawicą, obiegła cały kraj, dotarła również do żołnierzy Wojska Polskiego. Tego samego dnia wieczorem w n-ym oddziale łączności z inicjatywą przewodniczą-

Padła propozycja napisania listu do budowniczych Nowej Huty. Zabiera głos sierż. Jan WACURA, przodujący radziasta, syn małorolnego chłopca.

— Słuchając o tym, jak robotnicy popierają Węglem, stałą i nowymi murami swój Program Wyborczy i witając zbliżające się obrady XIX Zjazdu WKP(b) to myślę o tym, jak my, żołnierze mamy wyrazić swą solidarność z naszymi ojcami i braćmi.

Delegacja przybyła do Nowej Huty. W Komitecie partyjnym zastąpili między innymi I sekretarza tow. Kazimierza KWASNEGO i przewodniczącą rady kobiecej w Kombinacie tow. Marię MOŁOWA.

Tow. Kwaśny dziękując za list, oświadczył, że dotrą do wiadomości całej załogi i przyczyni się do zacieśnienia więzi łączącej naszych budowniczych z Ludowym Wojskiem Polskim. — Zapraszamy również Was i Waszych koleżek do nas, do Huty. Chcemy, abyście lepiej poznali naszą pracę, życie i zobowiązania budownictwa.

Tow. Mołowa opowiadała przybyłym żołnierzom o tym, jak Prezydent Bierut zwiedzał olbrzymi teren budowy Kombinatu.

— Wiedzę, że towarzysze Bioru interesowali się wszystkim — i pracą robotników, jej tempem i warunkami bytowymi. Osobiście towarzyszyli Prezydentowi — mówiła Mołowa. — Jak prawdziwy gospodarz — wszędzie zajął. A nazajutrz nasza zakładowa gazeta „Budujemy Socjalizm” była przez wszystkich rozchwytywana. To za jej pośrednictwem towarzysze Bierut i tow. Cyrankiewicz przekazali podzirowania dla budowniczych Nowej Huty.

Żołnierze znowu zabrali głos.

— Naszym życzeniem jest — mówił plut. Dudycz — aby portrety waszych przodowników pracy ozdobiły nasze świetlice. Chcemy również po-

Proponuję — mówi Wacura — napisać list do inicjatorów socjalistycznego współzawodnictwa, do budowniczych Nowej Huty, by wyrazili im naszą wdzięczność za ofiarne pracę, wyrazili przywiązanie do nich.

Zrywają się oklaski. Propozycja zostaje przyjęta.

— Chcę też zapewnić dowódcę two i Was koleży — mówi Wacura, — że godnie popieramy Program Wyborczy. — Uczynię to przez przodownictwo w służbie i szkoleniu. Do ojca napiszę list, w którym przedstawię, jak rośnie symbol nowej Polski — Nowa Huta.

— Wśród wielu załóg — mówił Dudycz — hasło socjalistycznego współzawodnictwa rzucił i sławni budowniczowie Nowej Huty.

Entuzjastyczne, serdeczne oklaski i okrzyki ra cześć klasie robotniczej zagłuszyły słowa plut. Dudycza, gdy stwierdził, że budowniczowie Nowej Huty czynem witają i popierają Program Wyborczy Frontu Narodowego i cześć XIX Zjazdu WKP(b) — sławnej Partii Lenina-Stalina.

W dyskusji zabierali głos żołnierze i oficerowie. Mówili przodownicy wyszkolenia bojowego i politycznego. Z ich słów przebiega duma ze wspaniałyach perspektyw stojących przed Polską, o których mówił Program Wyborczy Frontu Narodowego.

Oto, co mówił przodownik wyszkolenia sierż. Alojzy KUJAWA, którego ojciec jest przodującym górnikiem w kopalni „Katowice”:

— Władza ludowa odmieniła nasze życie. Ojciec mój wita i czci wybory i XIX Zjazd WKP(b) nowymi ponad planowymi tonami węgla, a ja chcę dotrzymać kroku klasie robotniczej, ojcu, naszym braciom z Nowej Huty i ze Śląska. Dlatego będę doskonał! Jeszcze lepiej swoją wiedzę, umiejętności, przodowałem w wyszkoleniu.

Za zgodą dowódcy na zebraniu wybrano delegację w składzie:

Zdzisław CIESIOŁKIEWICZ



Sierż. Wacura, oficer Lechowicz, plut. Góra i sierż. Goleziowski zapoznają się z apelem budowniczych Nowej Huty. Fot. J. Kaminski



Przodownik wyszkolenia, sierż. Alojzy Kujawa, syn górnik, przemawia na zebraniu żołnierskim. Foto Jerzy Kaminski

Zapeluje, aby dalej przodować w wypełnianiu obowiązków wobec państwa.

Zebranie wyłoniło kolegiów redakcyjny dla opracowania listu, a dyskusja toczyła się dalej.

Mówili jeszcze: plut. GÓRA, plut. PAPUCEWICZ, sierż. NOWAK i inni.

Później z wielką uwagą wszyscy wysłuchali przedgawęgowego listu do budowniczych Nowej Huty. List przyjęty został jednomyślnie wśród ogólnego entuzjazmu na cześć przodowników pracy socjalistycznej.

Za zgodą dowódcy na zebraniu wybrano delegację w składzie:

Zdzisław CIESIOŁKIEWICZ

Rozmach
budownictwa
radzieckiego

Powstańmy wszyscy solidarnie w obronie pokoju i szczęścia

milionów ludzi

Zakończenie VI sesji Rady MZS w Bukareszcie

BUKARESZT

Zakończyła się tu VI sesja Rady Międzynarodowego Związku Studentów.

10 września wieczorem, na końcowym posiedzeniu, wysłuchano sprawozdania komisji mandatowej. W pracach VI sesji uczestniczyło 230 przedstawicieli 85 organizacji studenckich z 66 krajów. Sesja rozpatrzyła deklaracje organizacji studenckich Burmy, Sudanu, Libanu i Nepalu o zaliczenie w poczet członków związku i przyjęła je jednogłośnie.

Na sesji wybrano nowy komitet wykonawczy. Prezesem Międzynarodowego Związku Studentów został Bernard Beureau (Rumunia), sekretarzem generalnym — Giovanni Berlinguer (Włochy). W skład komitetu wykonawczego weszli przedstawiciele studentów ZSRR, Chin, Belgii, Australii, Czechosłowacji, Polski, Niemiec, Republiki Demokratycznej, Korei, Węgier, Kuby, Bułgarii, Hiszpanii, Republiki Iranu, Afryki Południowej, Japonii, Anglii i wyspy Reunion.

Rada uchwaliła rezolucję na temat sprawozdania o działalności MZS i krajowych organizacji studenckich w latach 1951—1952 oraz o ich zadaniach w walce o zaspokojenie potrzeb studentów. Uch-

OREDDIE RAZY MZS DO STUDENTÓW WSZYSTKICH KRAJÓW

W orędziu Rady MZS do studentów wszystkich krajów czytamy:

— 5 grudnia otwarty został w Wiedniu Kongres Narodów w Obronie Pokoju. Na kongres ten przybędą przedstawiciele wszystkich krajów — ludzie o najrozmaitszych poglądach, reprezentujący różne organizacje i stowarzyszenia. Kongres zgromadzi tych wszystkich, którzy poszukują drogi pokojowego rozwiązania istniejących konfliktów, dróg zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Ludzkości grozi nowa wojna światowa. Grozi ona zagładą milionów ludzi, w szczególności młodzieży, grozi zniszczeniem wartości materialnych i kulturalnych, stworzonych przez człowieka. Więcej niż kiedykolwiek narodziła się potrzeba pokoju. Chciałoby się zobaczyć, czy nie będzie między nami strachu.

Z takim każdym wzmaga się i rozszerza walka narodów w obronie pokoju. Wraz z narodami całego świata w walce o pokój, o zapobieżenie wojnie biorą udział szerokie masy studentów.

Drodzy przyjaciele! Studenci wszystkich krajów!

Wojnie można zapobiec, pokój można zapewnić. Powstańmy wszyscy solidarnie w obronie pokoju, przyłączmy się do wysiłków wszystkich miłujących pokój ludzi!

Jednocześnie się w walce o pokój i ładujecie:

— położenia kresu wojnie w Korei —

— zaprzestania wyścigu zbrojeń —

— zawarcia paktu pokoju między wielkimi mocarstwami.

Studenci wszystkich krajów!

Bierzcie czynny udział w przygotowaniach do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju! Organizujcie zebrań i wiece w każdym wydziale, na każdym uniwersytecie, w każdej uczelni! Bierzcie udział w wyborach delegatów, którzy przedstawiałyby wasze propozycje Kongresowi Narodów w Obronie Pokoju. Kongres ten — to wasza najżywniejsza sprawa, stanowi bowiem nowy krok naprzód w walce o zapobieżenie wojnie grożącej zniszczeniem waszych planów i niosącej wam zagładę.

Czwarta rocznica proklamowania Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej

PEKIN

Jak donosi z Phenianu Agencja Nowych Chin, wszystkie tamtejsze dzienniki poświęciły artykuły czwartej rocznicy proklamowania Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Podkreślają one ogromne osiągnięcia narodu koreańskiego zarówno na polu demokratycznego budownictwa jak i w walce przeciwko najazdom amerykańskim.

Dziennik „Mindu Czesen” reasumuje główne sukcesy narodu koreańskiego w latach wojny o wolność.

1) Natężenie nieprzyjaźni zostało powstrzymane w pobliżu 38 równoleżnika.

2) Wróg zmuszony został do defensywy i stol w obliczu nieuchronnej klęski, podczas gdy siły demokratyczno-rewolucyjne w północnej części republiki wzrastają.

3) Naród koreański ożywił się mocną wiarą w zwycięstwo; między frontem i zapleczem republiki istnieje ścisła solidarność.

4) Na całym świecie wzrasta autorytet republiki, która cieszy się poparciem obozu demokratycznego ze Związkiem Radzieckim na czele.

Wszystko to świadczy o słuszności polityki wewnętrznej i zagranicznej naszego rządu — stwierdza dziennik. — Naród nasz walczy o wolność i jedność swojej ojczyzny, skupiając się wokół rządu i swego ukochanego wodza Kim Ir-sena.

Odroczenie nadzwyczajnej sesji senatu irańskiego

Agencja TASS donosi z Teheranu:

— Na żądanie rządu miało się odbyć nadzwyczajne posiedzenie senatu. Zebrało się już 49 senatorów dla wzięcia udziału w tym posiedzeniu. Jednakże w wyniku spotkania wiceprzewodniczącego senatu z premierem Mossadikiem posiedzenie odroczono. Podczas spotkania Mossadik zakomunikował wiceprzewodniczącemu senatu, że nie zadowolony jest z jego rozstrzygnięciem, które miały być rozstrzygnięte na tym posiedzeniu.

Amerykanie stawiają sobie za cel jak najszybsze przestawienie przemysłu Niemiec zachodnich na tory wojenne

HAGA

Dziennik „De Waarheid” zamieszcza korespondencję z Paryża, która omawia rozwój produkcji wojennej Niemiec zachodnich.

Według stanu z dnia 1 lipca br. produkcja sprzętu wojennego zajmowała się 317 przedsiębiorstw zachodnio-niemieckich — stwierdza korespondent „De Waarheid”. Informacja ta zawiera sprawozdanie Wysokiego Komisarza amerykańskiego McCloy’a dla amerykańskiego sztabu generalnego.

Waszyngtoński korespondent prasykowskiego „Tribune des Nations” opublikował o sprawozdaniu McCloy’a podaje: 7 fabryk niemieckich produkują obecnie czołgi i samochody pancerne, 5 fabryk jest zajętych produkcją silników i części samolotów, 36 fabryk produkuje uzbrojenia samolotów, 71 zakładów fabrykuje broń dla jednostek zmotoryzowanych, a 45 fabryk broń dla piechoty, 47 fabryk produkuje amunicję, 17 sprzęt elektrotechniczny itd. Przedsiębiorstwa te są wyposażone w urządzenia, zdolne do produkcji rocznej 7.800 ciężkich czołgów, 27.000 samolotów bojowych oraz 30.000 dział artylerii.

McCloy oświadczył, że nowy Wysoki Komisarz amerykański w Niemczech zachodnich stawia sobie za cel: odbudowę i rozwój zachodnio-niemieckich zakładów przemysłowych, które nadają się do masowej produkcji wojennej, umożliwiając przemysłowi pokojowemu Niemiec zachodnich na tory wojenne, zbudowanie laboratoriów dla fabrykacji broni chemicznej, bakteriologicznej i atomowej.

We wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.



Rys. Stefan Brzozowski

Rząd australijski odmówił paszportów delegatom na Kongres Pokoju

LONDYN

Prasa australijska donosi, iż rząd australijski postanowił odmówić paszportów zagranicznym delegatom na Kongres Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku.

Dr. John Barten, uczestnik konferencji przygotowawczej do Kongresu Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku, oświadczył, że decyzja rządu jest sprzeczna z deklaracją praw człowieka. Pastor Van Erdo stwierdził, że postanowienie rządu wywarło na nim wstrząsające wrażenie. Delegacja australijska — powiadziła on — składa się z 30 osób, obejmuje ludzi o różnych poglądach politycznych. Decyzja rządu pozbawia naród australijski możliwości dowiedzenia się od swych przedstawicieli, jaka jest prawdziwa sytuacja na Dalekim Wschodzie.

Umorzenie postępowania sądowego przeciwko Jorge Amado

NOWY JORK

Jak donoszą z Rio de Janeiro, sędzia Costa y Silva umorzył sprawę wytoczoną przez władze policyjne wybitnemu brazylijskiemu żołnierzowi o pokój Jorge Amado. W związku z opublikowaniem przez niego książki „W krajach pokoju” Sędzia Costa y Silva wydał orzeczenie, na mocy którego zakaz sprzedaży i rozpowszechniania w Brazylii książki „W krajach pokoju” zostaje zniesiony i policja musi zwrócić autorowi wszystkie skonfiskowane egzemplarze.

W związku z tym orzeczeniem dziennik „Imprensa Popular” pisze m. in.: „Umorzenie postępowania sądowego przeciwko Jorge Amado jest poważnym zwycięstwem sił demokratycznych”.

Kłeska głodu w Indiach

MOSKWA

Agencja TASS podaje: Jak donosi korespondent agencji United Press of Pakistan z Allahabad (stan Uttar Pradesh w Indiach), w rejonie Gorakhpur kłeska głodu dotknęła już przeszło 2 miliony osób. Również w rejonach Pharenda i Mahadragand milion osób cierpi głód.

Kropki nad i...

Trumanowska farsa

Prezydent Truman — jak się okazało — ma zdolności nie tylko do handlu szelkami, ale również „zacięcie sceniczne”. Chociaż handel szelkami i handel w

nu ubezpieczeń, uprzednio udzielił sobie „obroncy pokrzywdzonych”.

„Zbyt wielu ludzi, którzy stali się niezdolni do pracy nie otrzymują żadnej pomocy. W ciągu ostatniego roku 250 tys. Amerykanów uległo wypadkom i stało się niezdolnymi do pracy i mimo naszych najwspanialszych wysiłków, mogliśmy zapewnić pomoc jedynie 70 tys. spośród nich”.

Ta właśnie wypowiedź wykazała jak kiepski talent aktorski posiada mł. Truman. Zapominał widocznie o swoich poprzednich „występach”, które napędziły spór o 100 dolarów (100 mil. o kieszeni sabotażystów i dywersantów przez znaczących na „ekspert” do krajów demokracji ludowej. Teraz już mł. Truman wierz w brednie, którymi rządzi p. Truman swoich zwolenników.

znacznie szerszym znaczeniem — zawołał go na fotele Białego Domu, to występy sceniczne, należy się spodziewać, przysporzą mu zgoła innego rodzaju „sławy”. Postuchajmy więc, co mówi Truman na temat sta-

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amerykanie spotykają się z lojalną współpracą Adenauera.

W wyniku realizacji polityki amerykańskiej już obecnie produkcja tych gałęzi przemysłu, które były fabrykami surowców, półfabrykatów, paliwa i energii elektrycznej, niezbędnej dla produkcji wojennej, przekroczyła poziom przedwojenny.

Od kwietnia roku bieżącego rozpoczęto badania naukowe w dziedzinie energii atomowej, samolotów odrzutowych, mikrobiologii.

W dalszym ciągu swego raportu McCloy domaga się tak najszybszego ratyfikowania tzw. „układu obojnego” i układu o „armii europejskiej”.

Układy te stwarzałyby nowe możliwości dla rozwoju zachodnio-niemieckiego przemysłu wojennego.

Wszystkich tych poczynaniach — stwierdza McCloy — Amery

FAKTY i WNIOSKI

Spisy wyborców

U nas:

Spisy wyborców są niezmiernie ważnym dokumentem wyborczym. Na ich podstawie wyborcy otrzymują kartki do głosowania. Dlatego też rzetelność i prawidłowość sporządzenia spisów wyborców jest nieodzownym warunkiem całkowitego demokratycznego przeprowadzenia wyborów. W myśl nowej ordynacji wyborczej, obowiązek wystawienia spisu nałożony został na prezydium miejskich, dzielnicowych i gminnych rad narodowych. Załatwiają one również reklamacje wyborców, dotyczące skreślenia lub pominięcia w spisie oraz wystawiania zaświadczenia o prawie do głosowania dla tych, którzy w przededniu wyborów opuszczają stałe miejsce pobytu.

Spisy wyborców, zawierające nazwiska wszystkich uprawnionych do głosowania obywateli wyklada się najpóźniej 35-go dnia przed wyborami do publicznego wglądu tak, aby każdy mógł sprawdzić, czy nazwisko jego nie zostało w spisie pominięte.

Oznacza to całkowitą jawność spisu wyborców i publiczną nad nimi kontrolę. Jest to jeszcze jedna gwarancja wolnych, powszechnych wyborów.

W Polsce sanacyjnej:

Zupełnie inaczej przedstawiała się sprawa w Polsce sanacyjnej. Burżuazja zapewniała sobie „zwycięstwo” wyborcze m. in. przez fałszowanie list wyborców. Szczególnie często stosowano takie fałszerstwa na ziemiach zamieszkałych przez ludność białoruską i ukraińską. Niewygodnych usuwano po prostu z list wyborców i w ten sposób utracano wielką ilość głosów. O takich „cudach” wyborczych pisała w swych wspomnieniach, na łamach „Gazety” nauczycielka ob. Rokoszowa.

W krajach kapitalistycznych:

W USA sporządzanie spisów wyborców jest z reguły połączone z najrozmaitszymi oszustwami. Jedną z osób, które dzięki takim właśnie oszustwom utorowały sobie drogę do najwyższych stanowisk państwowych jest nie kto inny, jak sam prezydent USA — Harry Truman. On to właśnie w czasie wyborów senackich, sprytnymi rekoma gangsterów Toma Pendergasta i jego ludzi, „zyskiwał głosy” wyborców, którzy od długich już lat „spoczywali na cmentarzach”. Tym sposobem w Kansas-City padło na Trumana dwa razy więcej głosów niż było faktycznie wyborców.

Nie inaczej działo się podczas ostatnich wyborów we Włoszech. Tam zwycięstwo chadacji w wyborach miał zabezpieczyć Watykan. Stąd też de Gasperi upoważnił przeorów klasztorów do wydawania zaświadczeń, które uprawniały do wciągania zakonnic i zakonników na listy wyborców. W rezultacie ilość zakonników i zakonnic, głosujących na de Gasperiego, okazała się daleko większa od ogólnej ich liczby w całych Włoszech.

Tak więc:

w krajach rządzonych przez imperialistów jednym z wielu środków fałszowania wyborów, jest — jak wykazaliśmy — fałszowanie spisów wyborców, „wskrzyszanie” nieboszczyków, którzy przechyliły częstokroć szalę zwycięstwa na korzyść kandydata przepychanego przez kapitalistycznych wysiłki.

Kampania wyborcza w toku
— nie można pracować
od zebrania do zebrania!

Początek września. W jednym z oddziałowych organizacji partyjnych w Zakładach Naftowych w pow. chrzanowskim odbywa się otwarte zebranie partyjne, poświęcone omówieniu ordynacji wyborczej. Po referacie zabierają głos obecni na sali towarzysze i bezpartyjni. Członek ZSL ob. TOKARZ podkreśla celowe utrzymywanie w krajach kapitalistycznych antydemokratycznej ordynacji, która odsuwa od wpływu na wybory poważną część narodu. Ob. PAWEŁ OBACZ zwraca uwagę na głęboki demokratyzm naszej ordynacji. Nikt już narodowi nie narzuca — jak to było przed wojną — wrogich i obcych klasowo kandydatów-fabrykantów i obywateli — na posłów.

Zebranie się kończy, ale wyrzeczono słowa — oddźwięk myśli i przekonań robotników, zostają budzące zastanowienie, zwołując wahanie niektórych, tłumacząc wątpliwości.

Do końca września przeprowadzone zostaną podobne zebrania w innych organizacjach oddziałowych. To, co na zebraniach sierpniowych było tematem dyskusji i rozmów wśród członków partii, co, przyswojone, stało się krokiem naprzód w podnoszeniu ich wyrobienia politycznego — teraz, we wrześniu, przy pomocy towarzyszy przekazywane ma być całej szkodzie, wraz z rzeczowymi komentarzami, z dorobkiem politycznym doświadczenia.

Organizacja partyjna zakłada włącza się w bieżącą pracę przedwyborczą, pracy, która w chwili obecnej wysuwa się na czoło zadań partyjnych, gdyż u jej podstaw leży najbardziej patriotyczny cel: zwycięstwo szeregów, braterskie połączenie całego społeczeństwa, partyjnych z masami bezpartyjnymi, wszystkich tych, którym nie jest obojętne troska o szczęśliwe jutro Ojczyzny wszystkich dobrych Polaków — w jednolitym Frontie Narodowym.

Tak poważne zadania wymagają równie poważnych wysiłków ze strony organizacji partyjnej. Należy maksymalnie pogłębić i rozszerzyć proces oddziaływania partii na bezpartyjnych, tłumaczyć, przekonywać, uczyć.

Jak do tego zadania podszedł Komitet Zakładowy, jak podeszli szeregowi towarzysze?

Można przyjąć za pewnik, że skuteczność oddziaływania towarzyszy partyjnych na ak-

tyw bezpartyjny, na całą załogę zależy wprost od tego, czy towarzysze odznaczają się bojowością, aktywnością, czy (łącznie) bowiem wszystkie zagadnienia, które do nich dotrą, nie będą przypadkiem stosunkiem formalnym, stosunkiem formalistycznym, najpoważniejszym, palącym zagadnieniem.

I tu trzeba powiedzieć szczerze, towarzysze z Zakładów Naftowych — nie jest u was najlepiej. O ten stosunek do partii nie jest przypadkiem stosunkiem formalnym, stosunkiem formalistycznym, najpoważniejszym, palącym zagadnieniem.

W jaki sposób teraz ci towarzysze chcą pomóc partii? Jaki będzie ich wpływ na bezpartyjną część załogi? Czy potrafili wnieść skutecznie do pozostałości socjaldemokratyzmu, które dają się na ich terenie jeszcze zauważyć? Towarzysze ci zapomnieli o słowach towarzysza Bleruta, że Polska jest silna świadomością mas. Musieli zapomnieć lub może ich nawet nie znają. Nie byłoby to dziwne, skoro stwierdzimy, że również czytelnictwo prasy w zakładzie kuleje.

A przecież jest faktem bezspornym, że żrądel zarównomiar, jak i braków w pracy org. partyjnej, w pracy jej poszczególnych członków szukać należy w tym, w jakim stopniu rozumieją oni rolę partii, jaką jest ich świadomość — konieczność najszerszej polskiej aktywności politycznej i codziennej pracy partyjnej.

Czy przykłady powyższe nie wskazują, że egzemplarz „Prawy” za braki szkolenia i za niedbaństwo czytelnictwa dużą część winy? Podobnie, jak za fakt, że praca partyjna nie jest umiarkowaną i równomierną rozłożoną między wszystkich członków? Tysiąc takich wad, żałując dysproporcji między nakładem pracy i „rachunkowością” stała tej samej grupy aktywistów, a nierównowagą reszty. Na zebraniach, omawiających ordynację wyborczą widać było zawsze te same twarze, słysząc te same głosy — podczas gdy czołgała się duża ilość zebranych była — łagodnie mówiąc — niemierną.

Przecież takie rozstawienie ludzi jak dotychczas, takie niewykorzystanie ogółu towarzyszy i niekontrolowanie ich

pracy, pozabawienie koleżeńskości a równocześnie czujnej pomocy, grozi niewypelnieniem zadań, jakie partia w tym niezwykle ważnym okresie stawia.

Tymczasem aktywność partyjną, jak i pozostający pod opieką Kom. Zakładowego aktywiści bezpartyjni pracują sami. Pracują — trzeba to z naciskiem podkreślić — rzetelnie. Ich niezaprzeczoną zasługą jest uporczywa walka o wykonanie planów produkcyjnych, dbałość o unikanie awarii, systematyczna akcja łączności miasta ze wsią. Na tym odcinku, szczególnie ważnym w okresie wzmagającej się pracy przedwyborczej na wsi, do bardzo czynnych należą: tow. LISZKA ze wsi Kościelec — kierownik ekipy łączności oraz tow. DUDEK z Łuszczyca, wójtowski członek partii, czynny agitator i dobry pracownik, biorący udział w każdej akcji na wsi, a swą postawą w zakresie realizacji obowiązków wobec państwa w najbardziej podlegającym — bo przykładowo — sposobu propagacji Idee spójni miasta ze wsią.

Częste wyjazdy do okolicznych gromad związane z takimi pracami jak skup zboża, pomoc w organizowaniu spółdzielni, w Pleszchu, czy przy zbiorach w PGR w Rudawie — świadczą, że nauki VII Plenum znalazły w organizacji głębokie echo. W organizacji? Nie, raczej w aktywności, pozostawionym jednak — jak już stwierdziliśmy — samemu sobie.

I tu właśnie stają przed Komitetem Zakładowym ogromne a łatwe do zrealizowania zadania: jakże wkrótce droga do utwardzenia zwartości Frontu Narodowego, do codziennej nauki patriotyzmu. Czy słusznie jest oczekiwanie z „oficjalnym” ożwiawieniem akcji propagandowej na wyznaczone w połowie września zebranie, a tym samym zaprzeczanie takich nieoczekiwanych okazji do uczucia i uświadomienia ludzi w zakresie ordynacji wyborczej? Taki formalizm, jednostronność — to odpowiadające przeprowadzaniu akcji.

W okresie kampanii wyborczej Kom. Zakładowy winien również zapewnić ściślejsze niż dotychczas kierownictwo pracą ZMP i rady zakładowej.

Wprawdzie i org. młodzieżowa nie została w tyle, urządzając już w sierpniu otwarte zebranie, omawiające ordynację wyborczą, a niejedną z jej członków zasiadając na miano dobrego agitatora — lecz przy tym wszystkim ma się wra-

nie, że jest to tylko przejaw aktywności. Dowodem tego może być fakt zaniedbania i braku opieki nad trzema utworzonymi niedawno produkcyjnymi brzdękami młodzieżowymi. Lecz czemu milczy także Komitet Zakładowy, który od dawna spostrzegł, że po chwilowym ożywieniu w okresie przedzłotowym, praca zarządu ZMP poważnie osłabła? Na co czeka? Okazuje się, że na zebranie wyznaczono na 17 września, na którym omawiano bieżącą w formie sprawozdawczej — pracę organizacji młodzieżowej. A więc — czeka się na „omówienie” sprawy, podczas, gdy brzdęki borykają się z trudnościami, podczas, gdy młodzi koleśnicy z brzdęką proszą o pomoc. Ludzie rwą się do pracy, wiedząc, że głosowanie przyniesie im od dziś — produkcję, cyframi wykonanego planu — ale w KZ nie ma pełnej aktywności, pełnej walki o włączenie się wszystkich do walki o poparcie czynem Programu Wyborczego Frontu Narodowego. KZ nie umie jeszcze powściągnąć energią ludzką.

Cóż więc trzeba zrobić? Warunek naczelnym: upolitycznić całą pracę. Plan egzekutywny, słusznie przewidujący m. in. omówienie takich zagadnień jak normowanie, racjonalizacja, stosunek do legitymacji partyjnej, sprawy codziennej walki o podniesienie produkcji, musi jednak zostać nasycony polityczną treścią aktualnie podejmowanych przez partię zadań. Specjalną musi KZ poświęcić uwagę samemu przygotowaniu kadry prelegentów i agitatorów, do przeprowadzenia zadań do członków partii, odcieniu opieką zebrani organizację oddziałowych, których sekretarze — mimo najlepszych chęci i zapale — wykazują niejednokrotnie duże braki w zakresie teoretycznego przygotowania.

Należy wyciągnąć wnioski z sierpniowych zebrani oddziałowych organizacji tak, by niedociągnięcia polegające na nierównomiernym przygotowaniu i wkladzie pracy poszczególnych towarzyszy, we wrześniu się nie powtórzyły — więc o — by nie powtarzały się błędy.

Dokładne poznanie terenu i odpowiednie rozwiązanie towarzyszy na poszczególnych odcinkach, pokierowanie pracą agitacyjną, nabierającą w tym okresie jeszcze większego znaczenia — zapewni osiągnięcie celu, jakim jest — poprzez lepszą pracę organizacji — wzmocnienie szeregowego Frontu Narodowego, pogłębienie zaufania mas do naszej partii, do jej politycznej linii.

M. W.



Głęboka troska Państwa Ludowego o zdrowie ludzi pracy wyraża się w coraz większej sieci szpitali i nowoczesnie urządzonych placówkach leczniczych zarówno w miastach jak i na wsi. Na zdjęciu: w nowoczesnie urządzonym gabinecie stomatologicznym Wileńskiego Ośrodka Zdrowia w Pielichowicach (Dolny Śląsk) — dr Barbara Iwaszkiewicz udziela pomocy lekarskiej Ryszardowi Paluszkiwiczowi — synowi matrołnego chłopca. GAF — fot. Trzmiński

Bujda astronomiczna

Przedwczoraj o północy zgłosił się do naszej redakcji mężczyzna w powłóczystych szatach, o pociągłej twarzy i powiedzieli redaktorowi nochem:

— Jestem Mikołaj Kopernik, czy mogę skorzystać z telefonu?

Redaktor nochem — to co wiek, który nicemu się nie dziwi, zwłaszcza o północy, więc wyraził zgodę. Zapytał tylko:

— Do kogo chce mistrz dzwonić?

— Do Watykanu. Moje dzieło „O obrotach ciała niebieskiego” do roku 1822 było na indeksie. Ale BBC donosi, że papież Pius XII przyjął delegację kongresu astronomicznego, obradującego w Rzymie. Chciałbym też spotkać się z nim i upewnić, czy papież mógłby przyjąć delegację złożoną z Galileusza, Giordano Brunno i z mnie. Ja byłem na indeksie, Giordano Bruno doczekał się stosu na stosie, Galileusz był wykładowcą, Chciałbym wyjechać.

— Ale po co mistrz będzie się osobiste fatygował aż do Watykanu? Zobaczymy, jaki był według BBC skład delegacji. A nasz okaz się, że nie zachciałby Was przyjąć i trzeba by wracać. Lepiej się spytać kogoś, kto był na przyjęciu.

— Prof. Iwanowska na przyjęciu w Watykanie? Jak się to stało? — zamyślił się redaktor nochem. — „Czy ja śnię dalej? Przecież ona od dłuższego czasu nie wyjeżdżała z Torunia”. I postanowił sprawdzić.

Okazało się tym, razem, że nie on śnił przy słuchaniu audycji BBC, lecz redaktor BBC śniła przy zastanowieniu wiadomości, Prof. Iwanowska nie była na kongresie ani na przyjęciu w Watykanie.

Kolejny wyjaśnił nazwisko redaktorowi nochem, że w BBC nie było „najświeższych” „Układów wiadomości według wypraktykowanej metody. Kłamał. Tyle, że tym razem bujda była wymiarów astronomicznych. MAT

Z „Blyskawicą” przez wieś

zawskiej, zakopiańskiej, katowickiej szosie ekipy potoczyły się w teren.

I tu właściwie zaczyna się reportaż.

Czytajcie — napisaliśmy o nas samych!

Zaczęło się od samochodu. Podskakiwał na wyboistej drodze, rozchlapując wodę z kół, i zagłębiał się w pełną zieleń okolicznych wiosek. Spod kół ulatywały przeraźliwie gładzące kury, rozbiegały się przestraszone, złociutkie kłębuszki kaczek.

Niemniej niż kury i kaczki zaskoczeni byli sami mieszkańcy wsi. Pomimo „ciężkich” kontaktów z miastem, z fabryką, ze „światem” Laskówka Chocimka w powiecie Dąbrowa Tarnowska jest jeszcze trochę zabita deskami i samochód osobowy budzi tu małą sensację.

Wsi zatrzymał się przed szkołą, a dwaj jego pasażerowie z pomocą młodego szoferki w dużej, nasuniętej na oczy czapce, wciągnęli z wnętrza jakąś szarym skrynekę, maszynę do pisania i parę mniejszych paczek. Ani jeden szczegół tej operacji nie insynuował groźby, ani nie wyrażał niechęci. Dorosłym nie wypadło otwierać manifestację swego zainteresowania, ale tu i ówdzie wychylała się z opiołków jakaś głowa, uważnie śledząc bieg wypadków.

Przybyłszy długo w szkole nie bawili. Poszli wkrótce do wsi i sami zaspokojili ciekawość mieszkańców.

— Przyjechalibyśmy do was z redakcji „Gazety Krakowskiej”.

— Znam, czytamy. Czemu to o nas nie napiszecie? Byłoby co pisać.

— Działaj naprzemiennie. I dzisiaj wydrukujemy — specjalną gazetkę dla waszej gromady.

Wyraz niedowierzania w oczach rozmówcy...

— To trzeba będzie popatrzeć, jak wy to robicie.

Rozmowa echowała na aktualne sprawy gromadzie. Ekipa orientuje się już w nich zgrabnie. Informacje w powiecie i gminie zebrano skrupulatnie.

— Widzicie, czekają z omiętami na maszynę. Mają w tym tygodniu naprawić, to i odstawa lepiej pójdzie. Ale ja to na maszynę nie czekam, omiętami już trochę opami, za dwa — trzy dni będę już gotów.

— I pojedziecie do punktu skupu?

— A pewno. Na co będę czekał?

Okazuje się, że dotychczasowy brak maszyn nie jest najważniejszą przyczyną słabego przebiegu akcji skupu w gromadzie. Można przecież ominiąć tę przyczynę, choć część zboża, tak jak zrobił

to nasz rozmówca. I oto jest już mobilizujący materiał do naszej „Blyskawicy”.

Kilku aktywistów gromadzkiej spotyka ekipa w sklepie GS. W rozmowie włączają się po chwili wszyscy obecni. Wysoki szepczący chłop mówi:

— Napiszcie w tej waszej gazecie, że ja też pospieszę się z młocką, a jak

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Po paru dniach przed gminnym punktem skupu zboża zatrzymał się długi szereg furmanek wyładowanych workami.

— Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Po paru dniach przed gminnym punktem skupu zboża zatrzymał się długi szereg furmanek wyładowanych workami.

— Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Po paru dniach przed gminnym punktem skupu zboża zatrzymał się długi szereg furmanek wyładowanych workami.

— Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Po paru dniach przed gminnym punktem skupu zboża zatrzymał się długi szereg furmanek wyładowanych workami.

— Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Po paru dniach przed gminnym punktem skupu zboża zatrzymał się długi szereg furmanek wyładowanych workami.

— Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Po paru dniach przed gminnym punktem skupu zboża zatrzymał się długi szereg furmanek wyładowanych workami.

— Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Po paru dniach przed gminnym punktem skupu zboża zatrzymał się długi szereg furmanek wyładowanych workami.

— Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Po paru dniach przed gminnym punktem skupu zboża zatrzymał się długi szereg furmanek wyładowanych workami.

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekipy — radny uśmiech. — „Zobilibyśmy dobrą robotę!”

Chodźcie, czytacie — o nas samych napisaliśmy! — To „napisaliśmy” brzmi nieoczekiwanie i wywołuje na ustach studenta i korespondenta — członków ekip

